

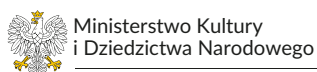
PIEŚNI

Pustych Nocy



ŚPIEWNIK

Dofinansowano ze środków Instytutu Dziedzictwa Myśli Narodowej im. Romana Dmowskiego i Ignacego Jana Paderewskiego w ramach Funduszu Patriotycznego – edycja 2023 Wolność po polsku.



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego



INSTYTUT DZIEDZICTWA
MYŚLI NARODOWEJ
im. Romana Dmowskiego
i Ignacego J. Paderewskiego



FUNDUSZ
PATRIOTYCZNY

Active Go
organizacja aktywna

preanima.pl
portal promocji kultury

1204 **Już idę do grobu smutnego, ciemnego.** T 3879/2.
Bokinka Królewska 1979, Stanisława Kot ur. 1924

Już i - dę do gro - bu zim - ne - go smu - tne - go
gdzie bę - dę spo - cry - wał, gdzie bę - dę spo - cry - wał
aż do dnia są - dne - go, aż do dnia są - dne - go.

1. Już idę do grobu smutnego, ciemnego,
[:gdzie będę spoczywać:] |:aż do dnia sądnego:],
gdzie moźni król'owie swe kości składają,
[:książęta, panowie:] w proch s'ię obracają.
2. W tę podróż odchodzę, nie biorę nic z sobą,
[:w postaci okrytej:] |:śmiertel'ną żalobą:],
tylko cztery deski, licha biała szata,
[:toć cała wysługa:] z mizernego świata.
3. Już słońce i księżyc świecić mi przestaną,
[:robactwo, zgnilizna:], |:te przy mnie zostaną:],
dzie mądry Sal'omon podział s'ie z mądrośc'io,
[:gdzie Krezus Asferus:] |:swoją wspaniałością:].
4. Gdzie Samson tak sil'ny, gdzie mężna Judyta,
[:gdzie mocny Herkul'es:], |:niech s'ię kto chce pyta:],
w jaskinie pod ziemią śmierć wszystkich ukryła,
[:toć samo dziś ze mno:] |:nędzno uczyniła:].

1188 Cokolwiek w świecie jest, wszystko marność.
 T 3877/2. Bokinka Królewska 1979, Stanisława Kot
 ur. 1924



2. Nie masz już sławnego Cycerona,
 nie masz Absaliona i Samsona,
 jak ta sława przykład dawa,
 że wszystko na świec'ie smierc'i strawa.

3. Bym miał mądroś'c' krióla Saliomona,
 bym był tak piękny jak Heliena,
 pięknoś'c' owa, mądra głowa
 od smierc'i żadnego nie zachowa.

4. Choc'bym s'ie w cieliesnej kochał krasie,
 ji ona sie w szpetnoś'c' zmieni w czasie,
 och, niestała pięknoś'c' ciała,
 wczoraj sie świec'ila, dzis' spróchniała.

5. Zmieni się cieliesna slicz'na barwa,
 będzie z niej plugawa smierc'i liarwa,
 a z pięknego nic brzydszego nie masz
 nad człowieka umarłego.

6. Ten, co cie za życia umiłował,
 ręce twoje, mile twarz całował,
 już z daleka nos zatyka,
 twarz, oczy odwraca, precz ucieka.

7. Bym nad wszystkich liudzi był bogaty,
 drogie srebra, złota, nosił szaty
 ze wszystkiego kosztownego,
 smierc' mnie ogołoci mizernego.

8. Najlepiej, zaprawde, Bogu służyc',
 chcąc w niebie stałego dobra użyć,
 niesłychane, nieprzebrane,
 niebieskiech rados'c'iach zgotowane.

9. Już ja ci dziękuję, małżonko moja,
 Jezus niech będzie twoja pociecha, moja,
 za posługi i usługi,
 którymi uczyniła czas długi.

10. I was, moje dziatki, Bogu oddaje,
 na zawsze sie z wami rozestaje,
 pomagajcie modlitwami
 i przy mszy s'więtej błaganiami.

11. Polecam Ci, Jezu, duszę moją,
 racz przyjąć pokorną prośbę moją,
 |:bym Cie chwalić, wiecznie sławić,
 prosze Cie, Jezu, racz mnie zbawic':|.

1179 **Barbaro święta, Perło Jezusowa.** T 3879/5.
Bokinka Królewska 1979, Stanisława Kot ur. 1924



Bar - ba - ro s'wię - ta, Per - lo Je - zu - so - wa,
ścież - ko do nie - ba grze - szni - kom go - to - wa,
wier - na przy s'mier - c'i pa - tron - ko smu - tne - mu
ko - na - ją - ce - mu.

1. Barbaro s'więta, Perło Jezusowa,
ścieżko do nieba grzesznikom gotowa,
wierna przy s'mierc'i patronko smutnemu
konającemu.

2. Źródło czystosc'i obmyte na wieki,
nie wypuszczaj mnie z Twojej świętej opieki,
Ty mnie przygotuj na droge wiecznosc'i
w s'wiątobliwosc'i.

3. Spraw, by był Jezus opiekunem moim
w życ'iu i w zgonie, tak jako był w Twoim,
niech duszę moją w niebie z Twojej pomocy
z sobą zjednoczy.

4. Twój i mój Jezus w s'więtym sakramenc'ie
niech mnie nakarmi w ostatnim momenc'ie,
ostatnie słowo: Jezus i Maryja
niech mnie nie omija.

5. W ranach najślodszych, w męce Jego drogiej,
zakryj mnie, Panno, od szatańskiej trwogi,
abym umierał dobrze z tej obrony
nieustraszony.

6. Bym Mu od piekła zabezpieczył duszę,
najbardziej wtenczas, kiedy konać muszę;
Barbaro droga, oddajże ją Bogu
w niebieskim progu.

7. Komuż bezpieczniej duszę swą pol'ece
jak Tobie, a Ty Jezusowi w ręce
oddaj, o, Perło droga, zapłacona,
krwią okupiona.

8. Szczęs'cie to wielkie przy mej s'mierc'i będzie,
gdy Jezus z Matką Najświętszą zasiędzie
przy konającym, Ty ocieraj moje
śmiertelne znoje.

9. A tak wesoło konając zawołam
i ducha mego w ręce Bogu oddam,
gdy przy mnie staniesz wraz z Jezusem Twoim,
a sędzio moim.

10. Barbaro s'więta, uproś godne życ'ie,
bym mógł oplakać złość i me sówic'ie,
[:po dobrej śmierc'i z świętymi mieszkanie
daj, Jezu Panie:].

1181A Szczęśliwy, kto sobie patrona Józefa ma za opiekuna. T 2766/12. Oleśnica 1966, Maria Gajowniczek ur. 1917

♩ = 88
4+5+6

Szczęśli-wy kto so-bie pa-tro-na Jó-zef - fa
ma za o-pie-ku-na. Nie-chaj się — ni-cze-go nie bo-i
gdy świę - ty Jó - zef przy nim sto - i nie zgi - nie
Nie - chaj się ni - cze - go nie bo - i gdy świę - ty
Jó - zef przy nim sto - i nie zgi - nie.

1181B

Śpiewnik pogrzebowy
Stanisławy Malinowskiej. Sierki 1989

1. Szczęśliwy, kto sobie patrona
Józefa ma za opiekuna,
niechaj się niczego nie boi,
gdy święty Józef przy nim stoi,
nie zginie.

2. Pójdźcie precz, marności światowe,
boście wy do zguby gotowe,
już ja mam nad kanar słodsze go
Józefa, opiekuna mego
przy sobie.

3. Ustąpcie, szatańskie najazdy,
przyzna to ze mną człowiek każdy,
że choćby i samo powstało
piekło, się na mnie zbuntowało,
nie zginę.

4. Gdy mi jest Józef ulubiony
obronco od każdej złej strony,
On ci mnie ze swojej opieki
nie puści i zginąć na wieki
nie mogę.

5. Przeto Cię upraszam serdecznie,
Józefie święty, bym bezpiecznie
mógł mieć zgon i lekkie skonanie,
i grzechów moich skasowanie
przy śmierci.

6. Gdy mi zaś przyjdzie przed Sędziego
stawić się wielce strasznego,
bądźże mi, Józefie, na Sądzie,
kiedy mnie Bóg sądzić zasiędzie,
patronem.

7. Odpędzaj precz nieprzyjaciela,
duszy mej spraw oskarżyciela,
kiedy mnie dręczyć, prześladować będzie chciał,
chciejże mnie ratować,
o, Święty!

1203 Żegnam cię, mój świecie wesoly. T 3879/1.
Bokinka Królewska 1979, Stanisława Kot ur. 1924

Musical score for the song "Żegnam cię, mój świecie wesoly". The score is written on a single treble clef staff with a key signature of one flat (B-flat) and a tempo of 140-145. The lyrics are written below the notes. The lyrics are: Że-gnam cię mój świe-cie we-so-ly już i-dę w śmier-tel-ne po-pio-ly rwie się ży-cia przed-za czas mnie w grób za-pę-dza bi-je pier-wsza—go-dzi-na. Że-gnam was ro-dzi-ce ko-cha-ni, zna-jo-mi— kre-wni i pod-da-ni, za łas-kę dzię-ku-ję z o-pie-ki kwi-tu-ję bi-je dru-ga—go-dzi-na.

1. Żegnam c'ie, mój świecie wesoly,
już idę w śmiertel'ne popioły,
rwie s'ię życ'ia przedza,
czas mnie w grób wypędza.
Bije pierwsza godzina.

2. Żegnam was, rodzice kochani,
znajomi, krewni i poddani,
za łaskę dziękuję,
z opieki kwituję.
Bije druga godzina.

3. Żegnam was, mili przyjaciel'e,
mnie pod głąz czas grobowy ściel'e,
już śmiertel'ne oczy
sen wieczny zamroczy.
Bije trzecia godzina.

4. Żegnam was, król'owie, księżęta,
cieszcie s'ię swym szczęściem, panięta,
już służyć nie mogę,
wybieram s'ię w drogę.
Bije czwarta godzina.

5. Żegnam was, mitry i korony,
czekajc'ie swoich (...) trony,
ja w progi grobowe
zniżyć muszę głowę.
Bije piąta godzina.

6. Żegnam was, pozostali słudzy,
tak moi, jako też i drudzy,
idę w śmierci śl'ady
bez waszej porady.
Bije szósta godzina.

7. Żegnam was, przepyszne pokoje,
już w wasze nie wnijde podwoje,
już czas mej żalobie
dał gabinet w grobie.
Bije siódma godzina.

8. Żegnam was, pozostałe stroje,
już o was bynajmniej nie stoje,
mól' będzie posłanje,
robak kołdrą stanie.
Bije ósma godzina.

9. Żegnam was, wszystkie el'ementa,
żywioly, powietrzne ptaszęta,
już was nie obaczę,
w dół grobowy skaczę.
Bije dziesiąta godzina.

10. Żegnam was, najmilsze zabawy,
momenta i dni kandarowe,
już zegar wychodzi,
indeks nie zawodzi.
Bije jedenasta godzina.

11. Do wiecznego spanja
śmierć dusze wygania.
Bije dwunasta godzina.

1189 Zostały po mnie konie i woły. T 4199/9. Drelów
1977, Zofia Olesiejuk ur. 1926

Zo - sta - ly po - mnie ko - nie i wo - ly,
spi - chrze, do - by - tki, peł - ne sto - do - ly,
wszy - siko co by - lo sta - ra - nie,
te - go do po - li - to - wa - nia
o - by - na po - ly.

Zostały po mnie konie i woły,
spichrze, dobytki, pełne stodoły,
wszystko, co było staranie,
tego do politowania | oby na poły.

Mężu kochany, jam żona twoja,
podaj rączkę miłosiernie,
ugaś troskę niezmiernie, | oby na poły.

Czyli szelągkiem czy skibko chleba,
czy mszo święto zakupiono
możesz dusze udręczono | wtrącić do nieba.

1202 Zmarły człowiecze, z tobą się żegnamy. T 3876/3.
Bokinka Królewska 1979, Stanisława Kot ur. 1924

Zmar - ty czo - wie - cze z to - bą się że - gna - my
przy - mój - dar smu - tny któ - ry ci skła - da - my
tro - chę na grób twój po - mo - ce - nej gli - ny
od twych przy - ja - ciół, są - siadów, ro - dzi - ny,
od twych przy - ja - ciół są - siadów ro - dzi - ny.

Zmarły człowiecze, z tobą s'ię żegnamy,
przyjmij dar smutny, który ci składamy,
trochę na grób twój porzuconej gliny
|:od twych przyjaciół, sąsiadów, rodziny:|.

Powracasz w ziemię, co matką twoją była,
teraz cię strawi, niedawno żywiła,
tak droga każda, która na świat wodzi,
|:na ten ubity gościnniec wychodzi:|.

Niedługo, bracie, z tobą s'ię ujrzymy,
jużes' tam doszedł, my jeszcze idziemy,
trzeba ci było odpocząć po pracy,
|:wstaniesz, coś pędził tu żywot tułaczy:|.

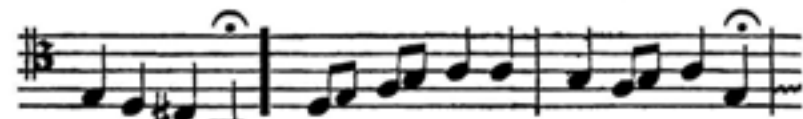
Boże, ten zmarły w domu Twym przebywał,
u stołu Twego jadał, Ciebie wzywał,
na Twojej łitości i pol'egał bezpieczny,
|:daj duszy jego odpoczynek wieczny:|.

PIEŚŃ II.

Do Najświętszej Maryi Panny.



Przez czy-szczo-we u-pa-le-nia, Rtórzy zno-szą



przewi-nienia, Lzy le-jąc bez po-cie-szenia,



Żebżą twe-go u-śa-le-nia, O Ma-ry-ja!

Tyś źródło grzechy czyszczące,
Wszystkim zdrowie przynoszące,
Posilaj umierające,
Ratuj męki ponoszące, O Maryja!

Ktobie umarli wzdychają,
W tobie ufność pokładają,
Niech twarz macierzyńską znają,
Niech przez cię nieba dostają, O Maryja!

Kluczu do nieba zrzadzony,
Więzień w czyszcza utrapiony,
Pragnie przez cię być puszczony
Z więzienia w niebieskie strony, O Maryja!

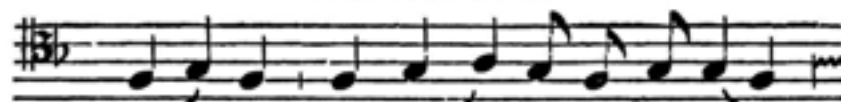
Sprawiedliwych oświecenie,
Nadziei grzesznych zmocnienie,
Niech przez twoje przyczynienie,
Gasną czyszczowe płomienie, O Maryja!

Twe zasługi, twe przyczyny,
Popłaciwszy grzechów winy,
Niech wprowadzą ludzkie syny,
Z mąk do niebieskiej krainy. O Maryja!

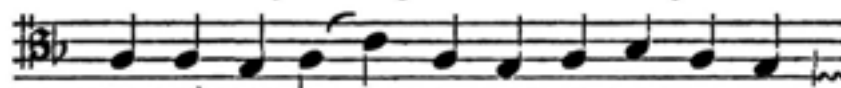
MSZA V.

ZA UMARŁYCH.

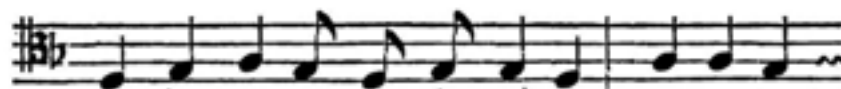
Na Intreit.



Wie - czny od - po - - - - - czynek



racz im dać



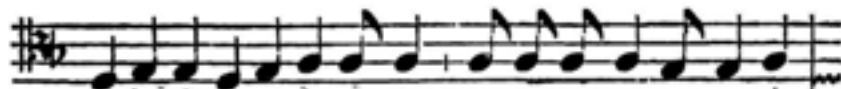
Pa - - - - - nie: A światłość



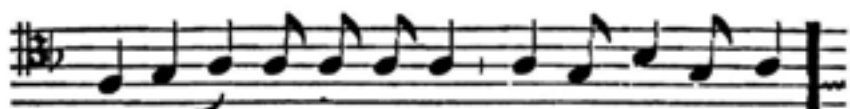
wie-ku - i - sta niechaj im



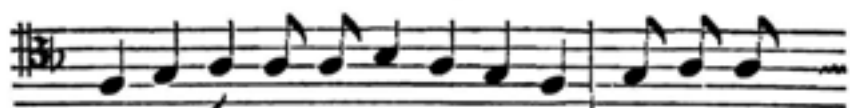
świe - - - - - ci.



Ps. To - bie przy - sto - i pieśń Boże w Sy-o - nie:



i to - bie od - da - dzą ślub w Je - ru - za - lem.

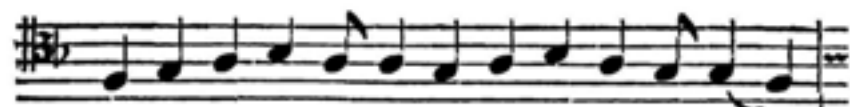


Wy - słu - chaj mo - dli - twę moją: do cie - bie

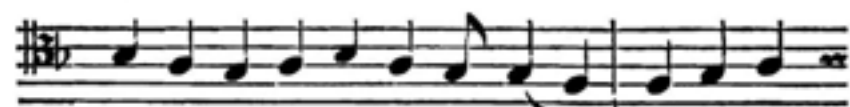


wszelkie cia - ło przyjdzie.

Na Kyrie.



Ky - - - ri - e e - - - lejson.



Chryste e - - - lejson. Ky - -



- ri - e e - - - lejson. Ry - ri - e

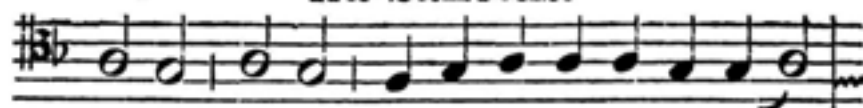


e - - - - - lejson.

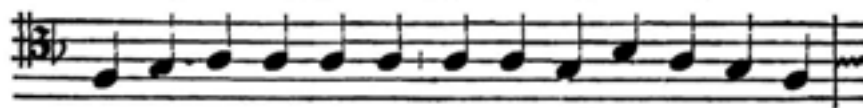
Na Graduał i Offerterium.

Śpiewa się Proza: Dzień on, str. 287.

Na Sanctus.



Święty, Święty, Święty Pan Bóg za - stępów.



Peł - ne są nie - bio - sa i ziemia chwały je - go.

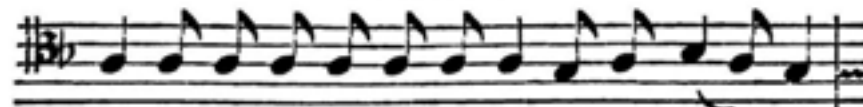


Hosanna na wy - so - kości. Błogosławiony który

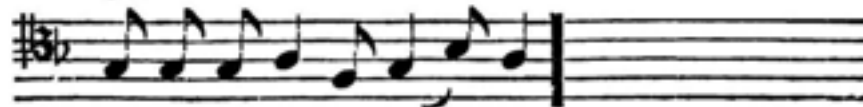


wimie Pańskie idzie. Hosan - na na wy - so - ko - ści.

Po Podniesieniu.



Zgłębo - ko - ści wo - łałem ku to - bie Pa - nie:



Pa - nie wy - słu - chaj głos mój.

Niech będą uszy twoje naklonione: * na głos modlitwy
mojej.

Jeśli będziesz uważał nieprawości Panie: * Panie któż
wyrzyma?

Albowiem u ciebie jest ubłaganie: * i dla zakonu twego
czekałem cię Panie.

Czekała dusza moja na słowo jego: * nadzieję miała dusza
moja w Panu.

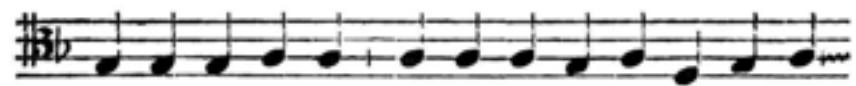
Od straży porannej aż do nocy: * niechaj nadzieję ma
Izrael w Panu.

Bo u Pana miłosierdzie: * i obfite u niego odkupienie.

A on odkupi Izraela: * ze wszystkich nieprawości jego.

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie: * a światłość
wiekuista niechaj im świeci.

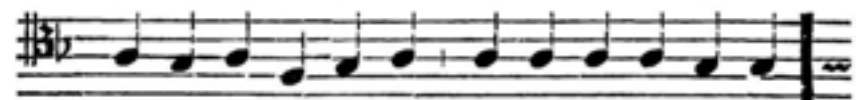
Na Agnus.



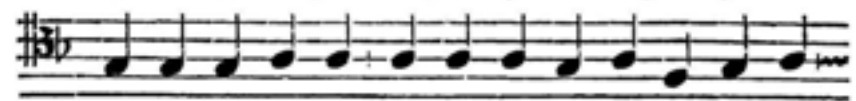
Ba-ranku Bo-ży, któ-ry gładzisz grzechy świata,



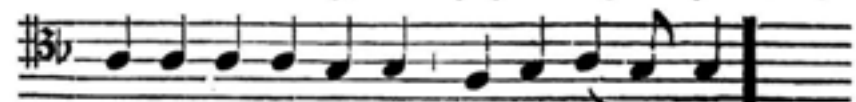
daj im od-po-czynek. Ba-ran-ku Bo-ży, któ-ry



gładzisz grzechy świata, daj im od-po-czynek.

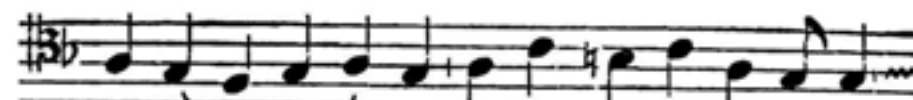


Ba-ran-ku Bo-ży, któ-ry gładzisz grzechy świata,



daj im od-po-czynek wie-ku - i - sty.

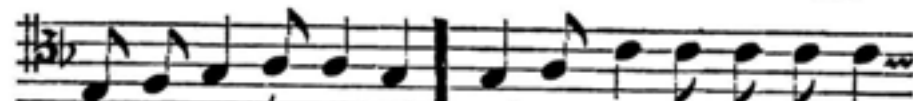
Na Komunię.



Światłość wie - czna niechaj im świeci Panie,



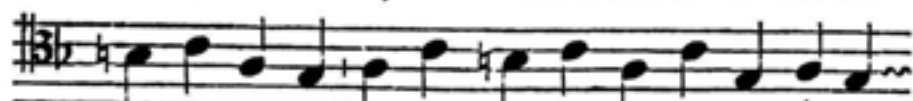
z święte - mi twe-mi na wie - - - ki:



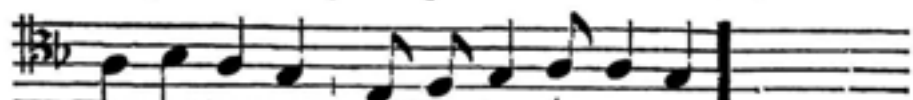
boś ła-ska - wy jest. Ÿ. Wieczny od - po-czynek racz



im dać Pa - nie: Ź. A światłość wieku - i - sta nie-



chaj im świeci, z święte-mi twemi na wie - -



- - - ki: boś ła - ska - wy jest.



PIEŚŃ III.

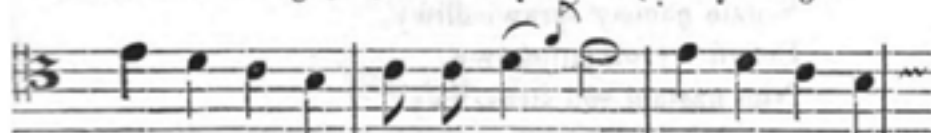
Prosa z Jerozolimskiego: Dies irae.



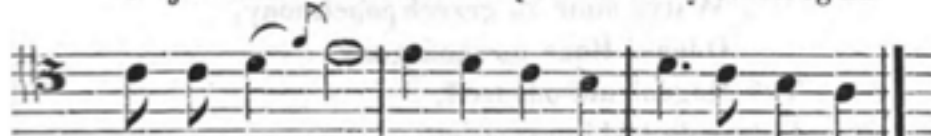
Dzień on dzień gniewu Pańskiego! Świat w proch zetrze.



świadkiem te-go, Dawid z Sy-bil-lą wszystkiego.



O jak wiel-ki tam strach bę-dzi! Gdy sam Bóg na



Sąd za-się-dzie, I roz-trzą-sać wszystko bę-dzie.

Trąba dziwny głos puszczać,
Groby ziemskie przenikając,
Wszystkich wzbudzi pozywając.
Zdumieje się przyrodzenie
I śmierć, gdy wstanie stworzenie,
Na ostatnie rozsądzenie.
Księgi spisane wystawią,
Które każdą rzecz wyjawią,
Z czego na świat dekret sprawią.
Sędzia tedy gdy zasiędzie,
Wszelka skrytość jawną będzie,
Kary żaden grzech nie zbędzie.
Cóż tam poczną człek mizerny!
Kto mi patron będzie wierny,
Gdzie i świętym strach niezmierny.

Królu tronu straszliwego,
Co z łaski zbawiasz każdego,
Z miłosierdzia zbaw mnie swego.

Wspomnij o mój Jezu drogi!
Żem przyczyną twojej drogi,
Nie trać mnie w dzień on tak srogi.

Szukałeś mnie spracowany,
Odkupiłeś krzyżowany,
Niech nie giną twoje rany.

Sędzio pomsty sprawiedliwy,
Uczyn wyrok miłościwy,
Nim nastąpi sąd straszliwy.

Wzdycham jako obwiniony,
Wstyd mnie za grzech popełniony,
Odpuść Boże nieskończony.

Tyś Magdalenie odpuścił,
Łotraś do łaski przypuścił,
Mnieś nadzieję z nieba spuścił.

Znam się w prośbach niegodnego,
Otóż cię proszę dobrego,
Zbaw mnie od ognia wiecznego.

Daj mi miejsce z owieczkami,
Nie odłączaj mnie z kozłami,
Na prawicy staw z sługami.

Pohańbiwszy potępionych,
W ogień wieczny osądzonych,
Weź mnie do błogosławionych.

Proszę duchem uniżonym,
Sercem jak popiół skruszonym,
Bądź mi do końca Patronem.

Oplakanyż to dzień będzie,
Kiedy się z prochu dobędzie,
Na sąd straszny człek mizerny,
Bądź mu Boże miłosierny.

Dobry Jezu! a nasz Panie,
Daj im wieczne spoczywanie,

Śpijże już po twoim boju

Spj - że już po two - im bo - ju, Chrze - ści - a - nie u - ko - cha - ny,
 Spj - że już po two - im bo - ju, Chrze - ści - a - nie u - ko - cha - ny,
 Spj - że już po two - im bo - ju, Chrze - ści a - nie u - ko - cha - ny,
 Spj - że już po two - im bo - ju, Chrze - ści - a - nie u - ko - cha - ny,

Spj - że, od - po - cznij wpo - ko - ju Zpę - tów świa - ta roz - wią -
 Spj - że, od - po - cznij wpo - ko - ju Zpę - tów świa - ta roz - wią -
 Spj - że, od - po - cznij wpo - ko - ju Zpę - tów świa - ta roz - wią -
 Spj - że, od - po - cznij wpo - ko - ju Zpę - tów świa - ta roz - wią -

za - ny; Spj - że, aż Bóg wszy - stkich lu - dzi
 za - ny; Spj - że, aż Bóg wszy - stkich lu - dzi
 za - ny; Spj - że, aż Bóg wszy - stkich lu - dzi
 za - ny; Spj - że, aż Bóg wszy - stkich lu - dzi

Zgro - bów swo - ich zno - wu wzbu - dzi.
 Zgro - bów swo - ich zno - wu wzbu - dzi.
 Zgro - bów swo - ich zno - wu wzbu - dzi.
 Zgro - bów swo - ich zno - wu wzbu - dzi.

2. Jużes teraz uwolniony,
 Od frasunków i trudności
 Ktoremiś był udęczoney,
 w ziemskiej twojej śmiertelności
 Śpijże, aż Bóg

3. Niech ci hojnie Bóg nagrodzi,
 coś ucierpiał w doczesności
 Niech Cię mile Bóg ochłodzi,
 za twe krzyże we wieczności
 Śpijże, aż Bóg

4. Jako Jezus z grobu Swego,
 żywy wyszedł, a wspaniały,
 Tak ty wyjdiesz i tu z tego,
 na głos Boski zmartwychwstały.
 Śpijże, aż Bóg

5. Za krótki czas i my k'tobie,
 będziemy też przyłączeni
 Spać w pokoju z tobą w grobie,
 jakieśmy tu zgromadzeni
 A że nas Bóg wszystkich ludzi,
 z grobów naszych znowu wzbudzi. Amen.

Odpocznij, nasz bracie miły



Od - po - cznij nasz bra - cie mi - ly, Po dłu - giem pra - co - wa - niu
Wzbu - dzi Je - zus two - je si - ly Przy po - wże - chnym po - wsta - niu;



Je - zus Ży - wot, wskrze - sze - nie, Śmierć twa tyl - ko za - śnie - nie,



Śmierć twa tyl - ko za - śnie - nie.

1. Odpocznij, nasz bracie miły,
Po długim pracowaniu
Wzbudzi Jezus twoje siły
Przy powszechnym powstaniu;
Jezus żywot, wskrzeszenie,
Śmierć twa tylko zaśnienie.

2. Niechże kości spracowane
Mają swe odpocznienie.
Aż ci Jezus przez Swe rany
Da na wieki zbawienie
Znajdziesz w niebie radości,
Boś miał cnotę w miłości.

3. Gdyś dokończył biegu twego
Spocznij na Syna łonie.
Czekaj Sędzie łaskawego
Będiesz sławny w koronie;
Piękny z prochu powstaniesz,
Gdy się w niebo dostaniesz.

4. Wstaniesz, wstaniesz odmieniony
W nowym, chwalebnym ciele,
W szaty godne obleczoney
Oglądasz Boga śmieie;
Jezus zniósł za cię rany,
Abyś był zachowany

Jak każdy, który się rodzi

5. Ujrysz Sędziego wspaniałości,
Gdy na tronie usiedzie,
Który rachunek dla złości
Od wszystkich zadać będzie,
Ale kto Go miłował,
Nie ma, czego by się bał

6. Niech was tedy Pan Bóg żywi,
Gdy się od was wybieram,
Bądźcie w życiu sprawiedliwi,
Tą was prośbą związuję;
Co dziś na mnie widzicie,
Tego sami czekacie.

7. Wszystko na świecie przeminie.
Żadnej nie masz stałości,
Jako prędko woda płynie
Wszystko marność marności;
Nie grzech, lecz cnoty święte
Będą w niebie przyjęte.

8. Wkrótce się zaś obaczmy,
Gdy nas trąby głos wzbudzi,
Przed Bogiem się zgromadzimy,
A ujrzemy zbiór ludzi;
Tam my brzemień złożymy
A z Jezusem będziemy. Amen

Two systems of musical notation, each with a vocal line (treble clef) and a piano accompaniment line (bass clef). The key signature has two sharps (F# and C#), and the time signature is common time (C). The lyrics are written below the vocal lines.

Jak ka - żdy, któ - ry się ro - dzi, tak ja i - dę do gro -
Wzie - mi, z któ - rej cia - ło po - szło niech tam spo - czy - wa wBo -

Jak ka - żdy, któ - ry się ro - dzi, tak ja i - dę do gro -
Wzie - mi, z któ - rej cia - ło po - szło niech tam spo - czy - wa wBo -

Two systems of musical notation, each with a vocal line (treble clef) and a piano accompaniment line (bass clef). The key signature has two sharps (F# and C#), and the time signature is common time (C). The lyrics are written below the vocal lines.

bu, Bóg to mó - wił, że m był pro - chem, wproch się zno - wu o - bró - cę
gu;

bu, Bóg to mó - wił, że m był pro - chem, wproch się zno - wu o - bró - cę
gu;

Two systems of musical notation, each with a vocal line (treble clef) and a piano accompaniment line (bass clef). The key signature has two sharps (F# and C#), and the time signature is common time (C). The lyrics are written below the vocal lines.

Aż mnie Pan na sąd po - wa - ła zgro - bu w ten czas po - wró - cę.

Aż mnie Pan na sąd po - wa - ła zgro - bu w ten czas po - wró - cę.

1. Jak każdy, który się rodzi,
tak ja idę do grobu,
W ziemi, w której ciało poszło,
niech tam spoczywa w Bogu;
Bóg to mówił, żem był prochem,
w proch się znowu obróczę,
Aż mnie Pan na sąd powoła,
z grobu wtenczas powrócę.

2. Nago na świat narodzony,
do ziemi bez odzienia
Wracam płacąc dług ojcowski
pierwszego przewinienia
Na nic mi dziś moje zbiory,
odstępuję wszystkiego,
Zostawując tobie świat,
co ci jest właściwego

3. Doznałem się z Salomonem
twej pod słońcem marność,
Nie masz w czasie, w obietnicach,
w dobrach twoich stałości;
Dusza zewsząd uciśniona
i ciało strapione,
Lepiej mieszkać u Jezusa
na niebieskim Syonie.

4. Weźmij przeto, nędzny świecie,
wszystkie próżności twoje,
Na nie mi się nie przydadzą;
tylko zasługi moje
Połączone z zasługami
Zbawiciela mojego
Dopomogą niezawodnie
do Królestwa wiecznego

5. Już się teraz z wami żegnam,
o Rodzice kochani!
W śmierci mojej wyrok Boga;
niech się przeto nie rani
Serce wasze; wam dziękuję
za wszystkie staranności,
Jeżelim was w czym obraził,
przebaczcie ułomności

6. Zostań z Bogiem mój małżonku, (moja żono)
ustań z twoją żalnością,
Byleś (byłaś) moim pomocnikiem,
podpierałeś (łaś) z szczerością,
Teraz nas śmierć rozłączyła,
ja idę do wieczności,
Pomnij na mnie, nie pamiętaj
mojej niecierpliwości.


7. Dziaćki moje! idę od was,
serce wasze zranione,
Bądźcie stale cną miłością
z matką waszą (ojcem waszym) złączone;
Czyńcie dobrze tu na świecie,
wstrzegajcie się złego,
A Bóg będzie Ojcem waszym,
nie opuści żadnego.

8. Bracia. siostry, pokrewieństwem
złączeni przyjaciele,
I wy wszyscy, którzy żeście
przytomni przy mem ciele,
Żegnam was, Bogu oddaje,
pomyślności winszuje,
Darujcie mej ułomności,
za wszystko wam dziękuję

9. Jedno jeszcze was upraszam,
 Boga za mnie, błagajcie,
 A stojąc przy trupie moim
 z tego się nauczajcie,
 Ze śmierć, która mnie złupila,
 nie ma względu żadnego,
 Jak mnie wzięła z tego świata,
 tak was weźmie każdego.

10. Na mnie często pamiętajcie,
 bądźcie zawsze gotowi,
 Na zdrowie się nie spuszczać,
 a nie wiercie światowi,
 Aby, gdy Pan zawrze
 bramę żywota śmiertelności,
 Dobra śmierć była nam bramą
 do wiecznej szczęśliwości. Amen.

Znaki specjalne:

- ↑ podwyższenie wysokości dźwięku
- ↓ obniżenie wysokości dźwięku
- ∧ wydłużenie nuty
- ∩ skrócenie nuty
- ∨ oddech
- > akcent
-  rubato.

Już idę do grobu

pieśń pogrzebowa

1. Już i - dę do gro - bu smu - tne - go, — ciem - ne - go,
 gdzie bę - dę spo - czy - wać, aż do dnia — sąd - ne - go.

Gdzie mo - żni — kró - lo - wie — swe ko - ści — skła - da - ja, —

ksią - żę - ta, pa - no - wie w proch się o - bra - ca - ja.

2. W tę podróż odchodzę, nie biorę nic z sobą,
 w postaci okrytej śmiertelną żałobą.
 Tylko cztery deski, licha biała szata,
 toć cała wysługa mizernego świata.
3. Już słońce i księżyc świecić mi przestaną,
 robactwo, zgnilizna te przy mnie zostaną.
 Gdzie mądry Salomon podziął się z mądrością,
 gdzie Krezus, Aswerus z swoją wspaniałością?
4. Gdzie Samson tak silny, gdzie mężna Judyta,
 gdzie mocny Herkules? Niech się, kto chce, pyta!
 W jaskinię podziemną śmierć wszystkich ukryła,
 toć samo dziś ze mną nędznym uczyniła.
5. Już od was odchodzę i żegnam się z wami,
 ojczyzna, matko razem z bracią i siostrami.
 Żegnam się z córkami, syny, pasierbami,
 z całą rodziną i przyjaciółmi.
6. Żegnam się dziś z wami, wy zdrowi zostajcie,
 a o duszy mojej nie zapominajcie;
 Łaskawym sąsiadom dziękuję stokrotnie,
 że tu na mój pogrzeb przybyli ochotnie.

Lecą latami

pieśń pogrzebowa



1. Le-cą la - ta - mi, — jak - by skrzy - dła - mi, — ży - cia me -
go — mo - men - ta. Jak łódź po wo - dzie
prę - dka w swym cho - dzie, — za - glem bę - dąc pod - dę - ta.

2. Nędzny człowieku, w doczesnym wieku nie wiesz dnia ni godziny.
Gdy cię do Sądu porwie od ładu śmierć i z małej przyczyny.

3. Nagle śmierć kradnie wiek ludzki snadnie, niech o tej będą myśli;
Nie ufaj zdrowiu, bądź w pogotowiu, niech się to w sercu kryśli.

4. Strach to surowy na ludzkie głowy, gdy marsz prędki nakażą;
Wezmą fortunę, mnie zamkną w truną, ze wszystkiego obnażą.

5. A ciało z prochu włożą do lochu, które robacy skruszą;
To mnie przenika jako grzesznika, co się dziać będzie z duszą.

6. Dusza nieboga w cnoty uboga, dla niej tylko dwie drodze:
Albo zbawienie, lub potępienie przeraża duszę srodze.

7. Wieczność głęboka, bez miar szeroka, bez terminu i granic;
Cóż to za podłość, cóż to jest za złość, gdy grzechu nie mam za nic!

8. Na kogoż winę, złożę przyczynę, żem Cię, Boże, obrażał?
Na mnie samego człowieka złego, gdym praw Twoich nie zważał.

9. Teraz żałuję, bo Cię miłuję, to przymierze stanowią,
Obrzydam złości dla Twój miłości i już ich nie ponowię. Amen.

SPIS TREŚCI

1. JUŻ IDE DO GROBU SMUTNEGO, CIEMNEGO	3
2. COKOLWIEK W ŚWIECIE JEST, WSZYSTKO MARNOŚĆ	4
3. BARBARO ŚWIĘTA, PERŁO JEZUSOWA	6
4. SZCZĘŚLIWY, KTO SOBIE PATRONA JÓZEFA MA ZA OPIEKUNA	8
5. ŻEGNAM CIĘ, MÓJ ŚWIECIE WESOŁY	10
6. ZOSTAŁY PO MNIE KONIE I WOŁY	12
7. ZMARŁY CZŁOWIECZE, Z TOBĄ SIĘ ŻEGNAMY	13
8. PRZEZ CZYSZCZOWE UPALENIA	14

MSZA ZA UMARŁYCH

9. NA INTROIT – WIECZNY ODPOCZYNEK	15
10. KYRIE	16
11. NA SANCTUS – ŚWIĘTY, ŚWIĘTY	17
12. PO PODNIESIENIU – Z GŁĘBOKOŚCI	17
13. NA AGNUS – BARANKU BOŻY	18
14. NA KOMUNIJĄ – ŚWIATŁOŚĆ WIECZNA	19
15. DZIEŃ ON DZIEŃ GNIEWU PAŃSKIEGO	20
16. ŚPIJŹE JUŻ PO TWOIM BOJU	22
17. ODPOCZNIJ, NASZ BRACIE MIŁY	24
18. JAK KAŻDY, KTÓRY SIĘ RODZI	27
19. JUŻ IDE DO GROBU	31
20. LECĄ LATAMI	32

Starosielskie Bractwo Śpiewacze
IM. ŚW. STANISŁAWA B.M.

www.starosielskiebractwo.pl